

Świat pożegnał wielkiego meża stanu

Ostatnia droga L. Breżniewa

Uroczystości pogrzebowe w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Korespondenci PAP Władysław Knycepl i Lesław Kolijewicz piszą:
Z uczuciem głębokiego żalu naród radziecki żegnał w poniedziałek LEONIDA BREŻNIEWA — wybitnego działacza partii komunistycznej i państwa radzieckiego, sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.
...Sala Kolumnowa Domu Związków. O godzinie 10.30 ostatnią wartę honorową przy trumnie z ciałem Zmarłego pełnią przywódcy KPZR i państwa radzieckiego — członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC KPZR, sekretarze partii. Składają oni wyrazy głębokiego współczucia krewnym i bliskim Leonida Breżniewa.

W ciągu trzech poprzednich dni przez Salę Kolumnową przeszły w żałobnym milczeniu setki tysięcy mieszkańców stolicy radzieckiej — robotnicy fabryk i przedsiębiorstw, rolnicy podmiejskich kolchozów i sowchozów, pracownicy urzędów i instytucji, przedstawiciele organizacji partyjnych, rad deputatów ludowych, związków zawodowych, Komсомолu wybitni twórcy nauki i kultury, przodownicy pracy, weterani wojny, dowódcy wojskowi i żołnierze, kosmonauci, studenci, młodzież szkolna. Swego wiernego syna i płomiennego komunistę, wybitnego rewolucjonistę i bojownika o pokój żegnał przedstawiciel wszystkich pokoleń, narodów i narodowości Kraju Rad. Miliony mieszkańców ZSRR wzięli udział w wiecach żałobnych, które odbyły się w całym kraju. Słowa głębokiego smutku i żalu zawarte były w tysiącach depesz, które napłynęły do stolicy z republik i obwodów, miast i rejonów, z fabryk, kopalni i budów. Społeczeństwo radzieckie oddawało hołd człowiekowi, który całe swoje życie oddał bez reszty walce o pokój i komunizm, wybitnemu współpracownikowi działaczowi politycznemu i państwowemu. Przy dźwiękach żałobnych melodii trumna ze zwłokami Leonida Breżniewa zostaje wyniesiona z Sal Kolumnowej i ustawiona na armatniej lawecie. Orszak żałobny powoli kieruje się na Plac Czerwony. Na jego czele — portret Leonida Breżniewa w żałobnym obramowaniu. Dalej tysiące wieńców z całego kraju i z zagranicy. W tym wieńcu od KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR, od partii komunistycznych i rad najwyższych republik związkowych, od krajowych i obwodowych komitetów partii oraz komitetów wykonawczych, organizacji społecznych, zakładów pracy. Są wieńce od delegacji zagranicznych, w tym wieńce z białoczerwonych kwiatów, na których szarfach widnieje napis: „Towarzyszowi Leonidowi Breżniewowi delegacja partyjno-państwowa PRL”.

Żałoba w Polsce

WARSZAWA (PAP) — 15 bm. w dniu pogrzebu LEONIDA BREŻNIEWA zgodnie z postanowieniem Rady Państwa, opuszczone na znak żałoby do połowy masztów flagi państwowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na budynkach siedzib organów władzy i administracji państwowej. W godzinach przedpołudniowych radio i telewizja przeprowadziły bezpośrednie transmisje z uroczystości pogrzebowych na Placu Czerwonym w Moskwie. Podczas odbywających się w tym dniu narad i spotkań śmiertelnych przywódcy radzieckiego uczono chwila ciszy. Odwołano planowane imprezy rozrywkowe. W programach telewizyjnych i radiowych emitowane nawiązujące do pogawizki dnia — muzykę poważną.

W naszym regionie

Społeczeństwo naszego regionu oddało wczoraj hołd pamięci zmarłego sekretarza generalnego Komitetu Centralnego KPZR, przewodniczącego Rady Najwyższej — Leonida Iljicza Breżniewa. W siedzibach instancji partyjnych PZPR oraz ZSL i SD, gmachach państwowych umieszczono flagi czerwone i biało-czerwone, opuszczone do połowy masztu i przepasane żałobnym kirem. W dalszym ciągu kierowane były listy i depesze kondolencyjne do Ambasady ZSRR w Polsce, instancji partyjnych w Białoruskiej i Litewskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej, z którymi województwa białostockie, łomżyńskie i suwalskie utrzymują serdeczne i braterskie kontakty.

NA FINISZU PRZED BILANSEM „Promet” w krępującym łańcuchu

Inf. wł. Kiedy rozpięto hasło „wszystko dla rolnictwa”, wiele zakładów zaczęło tak przystawiać swoją produkcję, aby zmieścić się w modnym nurcie. Często odbywały się to na zasadzie przesady, a nawet śmiechoty. Tę produkcję kapeli do piwa na rzecz rolnictwa, jednakże jest wiele przykładów świadczących o poważnym potraktowaniu tematu. Zakłady Osprzetu Samochoodowego „Promet” również przeprofilowały nieco produkcję, a w zasadzie zmieniły zakresy swoich tworów. Zakłady te zajmują się głównie wytwarzaniem lampy i tylnych zespołonych do różnych typów pojazdów i tak lampy „LT 10” do przyczep i nacpej, która co prawda według informacji wstępnie na Kubę (plan eksportu na br. 60 tys. sztuk ostatni już wykonany), trafia jednak tak-

...i państwa radzieckiego. Po obu stronach lawety ciągnionej przez samochód pancerny, kroczą żołnierze Armii Radzieckiej. Plac Czerwony wypełniony dziesiątkami tysięcy mieszkańców stolicy, wysłanników republik, krajów, obwodów i rejonów ZSRR. W równych szeregach stoją oddziały wojskowe garnizonu moskiewskiego. Nad ich kolumnami pochylone bojowe sztandary. Orszak żałobny zatrzymuje się przed Mauzoleum Lenina. Trumna przenoszona jest z lawety na katafalk. Na centralnym trybunie-mauzoleum wchodzi: Jurij Andropow, Konstantin Czernienko, Michaił Gorbaczow, Wiktor Griszyn, Andriej Gromyko, Dinnuchanow Kunajew, Grigorij Romanow, Nikołaj Tichonow, Władimir Szecherbicki, Dmitrij Ustinow, Gajdar Aljiew, Piotr Diemczew, Władimir Dolgieh, Tichon Kisielow, Wasilij Kuzniecowa, Boris Ponomarew, Szefer Raszdydow, Michaił Solomienecow, Eduard Szewerdnadze, Iwan Kapitonow, Konstantin Rusakow, Michaił Zimianin, członkowie komisji ds. organizacji pogrzebu. Na trybunach dla gości zagranicznych zajmują miejsca delegacje partyjno-państwowe krajów socjalistycznych, wśród



Załoga zespołu stacji granicznych Żurawica—Przemysł—Medyka przedawiała i wyeksportowała w głąb kraju w tym roku ponad 9 mln ton surowców i towarów dostarczanych nam przez Związek Radziecki. NA ZDJĘCIU: przeładunek stalowych wlewków z radzieckich na polskie wagony. CAF — A. Łokaj — teletfoto

Odwołanie wyjścia w kosmos załogi „Columbii”

NOWY JORK (PAP) — Zapowiedziane na poniedziałek wyjście w kosmos członków załogi amerykańskiego wahadłowca kosmicznego, astronautów Josepha Allena i Williama Lenoira, zostało anulowane z powodu usterek skafandrów kosmicznych. Astronauci mieli pracować na zewnątrz „Columbii” przez trzy i pół godziny. Początkowo wyjście było zaplanowane na niedzielę, ale musiało zostać przełożone na poniedziałek z powodu niedyspozycji Williama Lenoira, który przechodził połączenia z torsjami „chorobę kosmiczną”. Mimo poniedziałkowego niepowodzenia kierownictwo NASA liczy wciąż, że uda się usunąć wady skafandra jeszcze w kosmosie i wspomniane wyjście na zewnątrz statku astronautów okaże się możliwe.

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
Nr 225 (9743) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 16.XI.1982 r. Nakład: 107.799 A Cena 5 zł

Delegacja PRL powróciła z Moskwy

Rozmowy W. Jaruzelskiego i J. Czirka w Moskwie

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek 15 bm. powróciła z Moskwy polska delegacja partyjno-państwowa pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. W skład delegacji wchodził: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski i członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR Józef Czyrek. Obecny jest ambasador PRL w ZSRR Stanisław Kociolok.

MOSKWA (PAP) — Podczas pobytu w Moskwie na uroczystościach POGRZEBU LEONIDA BREŻNIEWA, delegacja partyjno-państwowa PRL z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów WOJCIECHEM JARUZELSKIM na czele, przeprowadziła rozmowy z działaczami partyjnymi i państwowymi wielu krajów. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski rozmawiał z przywódcami bratnich partii krajów socjalistycznych, którzy brali udział w uroczystościach pogrzebowych w Moskwie. W Jaruzelski spotkał się również z premierem Grecji Andreasse Papandreu. W dłuższej rozmowie, która przebiegała w przyjaznej atmosferze, omówiono zagadnienia będące przedmiotem zainteresowania obu stron. Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czyrek rozmawiał z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Guentereem Mittagiem, członkiem Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Kuby, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa i wiceprzewodniczącym Rady Ministrów Republiki Kubańskiej Carlosem Rafelem Rodriguezem, zastępcą członka Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Wietnamu, ministrem Spraw Zagranicznych WRS Nguyen Co Thachem, z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Francuskiej Partii Komunistycznej Maxime Gremetzem, związkowym sekretarzem do spraw Polityki Zagranicznej Socjalistycznej Federacji Republiki Jugosławii Lazarem Mojosem. Józef Czyrek spotkał się również z wicekanclerzem RFN, ministrem Spraw Zagranicznych Hansem-Dietrichem Genscherem.

Wywiad premiera gen. Wojciecha Jaruzelskiego dla brytyjskiego dziennika „The Guardian” zamieszczamy na str. 3

Po zamachu w Tyrze

Napięta sytuacja w Libanie

BEJRUT (PAP) — Już czwarty dzień z rzędu trwają w gotowości bojowej inwazyjne wojska izraelskie w Libanie południowym. Po wybuchu w kwatrze dowództwa izraelskich sił okupacyjnych rejonu Tyr, w którego wyniku zginęło 86 żołnierzy, a kilkudziesięciu zostało rannych, oddziały agresora przemieszają Tyr i jego okolice. Setki ludzi wtrącono do więzień Okupant dokonuje masowych obław i rewizji także w Sajdzie i innych miastach Libanu południowego. Nie pracują instytucje państwowe, rybakom zakazano połowów, a ruch na drogach, łączących południe z ważnymi ośrodkami kraju jest całkowicie sparaliżowany. W nocy z niedzieli na poniedziałek do południowych rejonów Libanu Izrael skierował dodatkowe kontyngenty wojsk. Zaostrzone środki ostrożności w miastach, gdzie stacjonują jednostki izraelskie i ich dowódców, Nad obozami i uchodźców palestyńskich w Tyrze, Sajdzie i Nabatlii nieprzerwanie krąży śmigłowiec, a izraelskie kutry wojskowe patrolują wybrzeże. W niedziele lotnictwo okupanta dokonywało intensywnych lotów zwiażdżających nad całym terytorium Libanu. Napięta atmosfera panuje także w rejonie wzgórz Szuf, gdzie interwencji prowokują starcia między prawicą chrześcijańską a ludnością druzyjską.

Zacięte walki na froncie irańsko-irackim

BAGDAD, TEHERAN (PAP) — Nadal zacięte walki toczą się na froncie irańsko-irackim. Ogłoszony w niedzielę wiekopomnym dowódcą wojsk Iraku stwierdza, że w walkach w środkowym sektorze frontu w sobotę i w nocy z soboty na niedzielę śmierć poniosło 478 żołnierzy irańskich. Komunikat wspomina o odparciu 2 ataków wojsk irańskich. Podano także, że samoloty irackie kontynuowały naloty na pozycje nieprzyjacielskie w rejonie Musulim. Wszystkie maszyny powróciły do swojej bazy. Artyleria irańska ostrzeliwała natomiast przygraniczne miasta irackie: Basrę, Chanakin i Zurbatijeh, powodując pewne zniszczenia. Tymczasem irańska agencja IRNA poinformowała, że samoloty irackie naruszyły przestrzeń powietrzną Iranu w prowincji Ilam. Irańska obrona przeciwlotnicza zmusiła je do ucieczki. Komunikat dowódcy sił irańskich ogłoszony w niedzielę stwierdza, że w wyniku wymiany ognia artyleryjskiego wzdłuż drogi wodnej Szatt el-Arab zginęło 16 żołnierzy irackich.

„Sokół” i „Kania” nowe śmigłowce ze Świdnika

LUBLIN (PAP) — W wytwórni sprzętu komunikacyjnego PZL „Świdnik” koło Lublina kontynuowane są intensywne prace konstrukcyjne nad nowymi typami śmigłowców „Sokół” i „Kania”. „Sokół” to pierwszy śmigłowiec całkowicie polskiej konstrukcji powstający w konsultacji ze specjalistami radzieckimi. W wersji pasażerskiej może zabrać na pokład łącznie z obsługą 14 osób. Zastosowano w nim nowe rozwiązania konstrukcyjne, a także nawigacyjne, które mają zapewnić lepszy komfort i bezpieczeństwo lotu. Przewiduje się wyposażenie tego śmigłowca w automatyczne pilota. „Sokół”, którego pierwsze egzemplarze już kilkakrotnie wzbily się w powietrze — pozostaje w orbitach fabrycznych. Bardziej zaawansowane są prace nad powstającym w kooperacji z firmami zachodnimi śmigłowcem „Kania”. W założeniu konstruktorów ma to być



Wiadomości dnia
Europa północna strefą bezatomową
● SZTOKHOLM — Wicepremier Szwecji, Ingvar Carlsson oświadczył, że rząd szwedzki zdecydowanie opowiada się za przystąpieniem Europy do północnoeuropejskiej strefy bezatomowej ocałowanej przed Szwecją jako kwestia o wyjątkowym znaczeniu.
Przemawiając w finisim mieście Porpo, Carlsson stwierdził, że ucieczenie w życie propozycji o utworzeniu północnoeuropejskiej strefy bezatomowej oceniane jest w Szwecji jako kwestia o wyjątkowym znaczeniu.
Wizyta króla Jordania w Paryżu
● PARYŻ — Do Paryża przybył w niedzielę wicepremier król Jordania, Husajn. Przewodniczący na specjalnej konferencji Ligi Arabskiej, Celam, wyraził się z uznaniem dla arabskiego planu uregulowania konfliktu blisko-wschodniego, uzgodnionego podczas ostatniego w Szanghaju arabskiego w Fezie (Maroko).
Kto premierem Włoch?
● Rzym — Prezydent Włoch, Sandro Pertini przyjął w sobotę dymisję rządu premiera Spadolini, kończąc tym samym 11 miesięcy rządów. Następcę kolejnego kryzysu rządowego we Włoszech.
Włoskie tróda polityczne wyrażają opinie, iż „walka” o fotel premiera rozegra się między dwoma najpoważniejszymi siłami bytych koalicji — chrześcijańską demokracją i socjalistami. Chaczej, która po raz pierwszy od 1963 roku utraciła fotel premiera na rzecz republikanina Giomanni Spadolini, będzie starała się odcenić od oddziały tego stanowiska.Manewry wojskowe
● WASHINGTON — W poniedziałek w zachodnich wybrzeżach Australii rozpoczęły się wspólne manewry lotniodo-morskie sił zbrojnych Australii, Nowej Zelandii i USA.
Uczestniczą w nich 16 okrętów, w tym jeden podwodny, lotnictwo marynarki wojennej oraz 6 tysięcy żołnierzy. Manewry, które odbywają się pod kierownictwem „Sandorona-42” trwać będą do 25 listopada br.450 śmiertelnych ofiar cyklonu w Indiach
● DELHI — Agencja PTI podała w poniedziałek nowy bilans ofiar katastrofy cyklonu, który szład na zachodniej części Indii, a zniszczone w południowych nad Morzem Arabskim rejonach statku Gudzarat. W wyniku cyklonu zginęło 450 osób.
Cyklon zniszczył 90 tys. domów oraz 79 tys. chat rybackich.

Reagan znosi embargo na dostawę syberyjskiego dla rurociągu syberyjskiego

WASZYNGTON (PAP) — USA eksportować do ZSRR sprzęt i urządzenia dla rurociągu.
W Waszyngtonie nadano wielki rozgłos oświadczeniu prezydenta. Zwroćono tam uwagę, że Ronald Reagan wygłosił już po złożeniu kondolencji w siedzibie ambasady ZSRR z powodu zgonu przywódcy radzieckiego, Leonida Breżniewa. Koła oficjalne starają się wiazać te dwa fakty i prezentować zniesienie embargo na dostawy dla gazociągu syberyjskiego jako „gest pod adresem nowego kierownictwa radzieckiego”. Te same źródła zwracają także uwagę, że Reagan zniósł embargo już przed przybyciem z wizytą do Waszyngtonu szefa rządu w Bonn, Helmuta Kohla. Podobnie jak jego poprzednik, Helmut Schmidt, nowy kanclerz RFN był przeciwny sankcjom Reagana.
Zachodnie agencje informacyjne zwróciły uwagę, że bezpośrednio po oświadczeniu Ronalda Reagana ambasada radziecka w Waszyngtonie opublikowała oświadczenie, iż Francja nie jest stroną porozumienia, o którym mówił prezydent. Podobne oświadczenie złożył wkrótce w Paryżu rzecznik rządu francuskiego.
Dokładniejsze implikacje porozumienia USA z krajami Europy Zachodniej w sprawie „skuteczniejszych” ograniczeń handlu z ZSRR nie są jeszcze znane, jednakże pierwszą reakcją w stolicach zachodnioeuropejskich było zadowolenie, iż kraje EWG będą mogły obecnie bez przeszkód ze strony



PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA:
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego
Dziś — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, rano i nocą mgły. Temperatura maksymalna 2-4 st. C., minimalna około 0 st. C. Wiatr słaby, zmienny. JUTRO — młocnymi przelotnymi opadami. Temperatury bez zmian. Dzień mieniony Gertrudy i Edmunda.

Ostatnia droga Leonida Breżniewa

Ciąg dalszy ze strony 1

czelę z premierem Pierrem-Elottiem Trudeau, Francji z premierem Pierrem Mauroy, Japonii z premierem Zenko Suzuki, Szwecji z premierem Olfem Palme, Indii — z premierem Indrą Gandhii. Jest też obecna delegacja Wielkiej Brytanii z ministrem Spraw Zagranicznych Francisem Pymem, Hiszpanii z ministrem Spraw Zagranicznych Josem Pedrą Peres-Llorca, Włoch z przewodniczącym senatu — Amintore Fanfanem. Obecny jest także sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar, wysłannik Jana Pawła II G. B. Barini-Bettold oraz przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Jaser Arafat.

Są ponadto obecni liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Obecność tak wielu delegacji jest świadectwem szacunku dla Leonida Breżniewa jako wybitnego męża stanu, który nieugięcie walczył o pokój i rozbrojenie, o odprężenie i zapobieżenie katastrofie nuklearnej, o prawo innych krajów i narodów do wolności i suwerennego rozwoju.

Na trybunach dla gości są przedstawiciele organizacji partyjnych, rad delegatów ludowych, organizacji społecznych, dowódcy wojskowi, przodownicy pracy.

O godzinie 12 rozpoczyna się wiec żałobny, który otwiera sekretarz generalny KC KPZR Jurij Andropow.

PRZEMÓWIENIE JURIA ANDROPOWA

Towarzysze! Ciężką stratę poniosła nasza partia, nasz naród, cała postępową ludzkość. Dziś odpowiadamy w ostatnią drogę Leonida Breżniewa — otwartego człowieka, syna naszej Ojczyzny, płomiennego marksiste-leninowca, wybitnego przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego, jednego z najbardziej wybitnych działaczy międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, nieustraszonego bojownika o pokój i przyjaźń narodów. Pragnę przede wszystkim wyrazić swe głębokie współczucie rodzinie i bliskim Leonida Breżniewa.

Leonid Breżniew należał do plejady przywódców politycznych, którzy wyrzili i zaharowali się w latach ofiarnej walki narodu radzieckiego o utrwalenie zdobyczy Wielkiego Października, o urzeczywistnienie wskazań Lenina, o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju, o jego wolność i niepodległość.

Leonid Breżniew, robotnik i żołnierz, wybitny organizator i mądry polityk, związany był z narodem bliskimi, nierozdzielalnymi więzami. Całe jego życie i działalność były podporządkowane interesom ludzi pracy. Cały swój wybitny talent, całą swą ogromną energię poświęcił sprawie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, społeczeństwa wolności i sprawiedliwości społecznej, braterstwa ludzi pracy.

Działalnością Leonida Breżniewa na najwyższych stanowiskach kierownictwa partyjnego i państwowego wiąże się wyjątkowo ważny okres w historii naszej partii i kraju. Pod jego kierunkiem była opracowywana i konsekwentnie realizowana polityka partii, polityka przeniknięta stałą troską o człowieka pracy, o podniesienie poziomu życia ludności, pod jego kierunkiem na trwałe ugruntowały się leninowskie normy życia partyjnego i państwowego, pomysłna atmosfera zgodnej, wspólnej pracy.

W pamięci narodów Leonid Breżniew na zawsze zostanie jako wybitny wojownik o trwały pokój i pokojową współpracę między narodami. Konsekwentnie, z całą żarliwością walczył o odprężenie międzynarodowe, o ocenienie ludzkości od groźby wojny jądrowej, o umocnienie jedności wspólnoty socjalistycznej i jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego.

W tej pełnej bólu godzinie, żegnając się z Leonidem Breżniewem, cała nasza partia, jej Komitet Centralny oświadczają, że są zdecydowanie niezłomnie i konsekwentnie realizować tę linię strategiczną polityki wewnętrznej i zagranicznej, która została opracowana pod twórczym wpływem Leonida Breżniewa. Zespłając się jeszcze ściślej wokół partii, jej leninowskiego Komitetu Centralnego i jego kolegiąlnego kierownictwa, ludzie radzieccy deklarują swe poparcie dla polityki partii, swe bezgraniczne do niej zaufanie. Partia będzie nadal czyniła wszystko co niezbędne dla dalszego podnoszenia poziomu życia ludności, rozwijania demokratycznych podstaw społeczeństwa radzieckiego, umacniania potencjału ekonomicznego i obronnego kraju, umacniania przyjaźni bratnich narodów ZSRR. Komitet Centralny KPZR będzie niezłomnie realizował uchwały XXVI Zjazdu partii, woleń narodu radzieckiego.

Bedziemy czynili wszystko dla dalszego umocnienia zwartości wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych, umocnienia jedności szeregów komunistów całego świata w walce o wspólne cele i ideały. Bedziemy strzegli i rozwijali naszą solidarność i naszą współpracę z krajami, które wyzwały się od ucisku kolonialnego, z walką narodów o postęp społeczny i niezawisłość narodową. Bedziemy zawsze wierni sprawie walki o pokój, o odprężenie międzynarodowe.

W złożonej sytuacji międzynarodowej, kiedy siły imperializmu starają się zepchnąć narody na drogę wrogości i konfrontacji zbrojnej partii i państwo będą niezłomnie bronić żywotnych interesów naszej Ojczyzny, utrzymując wielką czujność, gotowość do wszelkiego próbu agresji. Nie będą szczędzić sił w walce o bezpieczeństwo narodów, będą umacniać współpracę ze wszystkimi siłami pokoju na świecie. Jesteśmy zawsze gotowi do uczciwej, opartej na równości i wzajemnych korzyściach współpracy z każdym państwem, które tego zapagnie.

W tych dniach żałoby ze szczególną siłą czujemy poparcie i solidarność ludzi pracy krajów socjalistycznych, bratnich partii, wszystkich bojowników o postęp społeczny z naszą partią i narodem radzieckim. Jesteśmy im za to wdzięczni. Jesteśmy także wdzięczni rządowi i narodom wielu krajów na wszystkich kontynentach, które w tych dniach oddały hołd pamięci Leonida Breżniewa.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego zdecydowanie oświadcza, że stuzenie sprawie Leonida Breżniewa było, jest i będzie najwyższym celem i sensem całej jej działalności.

Żegnaj, drogi Leonide! Iliczcie Pamięć o Tobie pozostała na zawsze w naszych sercach. Twoje dzieło będzie kontynuowane w dokonaniach naszej partii i narodu!

Z kolegi głos zabrał członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego, Dmitrij Ustinow, który żegnał Leonida Breżniewa, przypomniawszy jego drogę życiową i szlak bojowy i podkreślił, że na zawsze zostanie On dla ludzi radzieckich przykładem tego jak powinien żyć i pracować wierny leninowiec, prawdziwy komunist, patriota i Internacjonalista.

We wdzięcznej pamięci ludzkości Leonid Breżniew zostanie jako wybitny architekt odprężenia, nieustraszonego wojownika o pokój.

D. Ustinow podkreślił, że Leonid Breżniew nie stąbnął uwagę poświęcając zapewnieniu niezawodnej obronności ZSRR i bezpieczeństwa całej wspólnoty socjalistycznej.

Radzieckie siły zbrojne — oświadczył — są i będą potężnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa narodów. Trwają one w stałej gotowości

obrony nienaruszalności granic Związku Radzieckiego i pokojowej pracy narodu radzieckiego, są zawsze gotowe z honorem spełnić swój patriotyczny i internacjonalistyczny obowiązek.

Następem mówca na wiecu żałobnym był prezes Akademii Nauk ZSRR A. Aleksandrow, który podkreślił, że Leonid Breżniew podobnie jak niedługo Lenin, uważał, iż organizacja nowego społeczeństwa rozwiniętego socjalizmu w ZSRR jest możliwa tylko pod warunkiem wykorzystania zdobyczy współczesnej nauki dla zwiększenia efektywności produkcji i przestawienia gospodarki na tory intensywnego rozwoju, jest możliwa tylko w warunkach pokoju.

Leonida Breżniewa żegnali kolejno: szlifierz z moskiewskich zakładów maszyn matematyczno-analitycznych W. Puszkariow i sekretarz Komitetu Miejskiego KP Ukrainy w Dniepropietrowsku A. Gordienko.

Wiec żałobny zakończył. Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum. Konkult żałobny kieruje się w stronę Muru Kremlofskiego. Trumnę, zgodnie ze starszym zwyczajem otwartą, siłą oficerowie Armii Radzieckiej — po obu stronach idą członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC, sekretarze KC KPZR. Za trumną — rodzina i bliscy, członkowie komisji do spraw organizacji pogrzebu.

Konkult zatrzymuje się przy grobie. Następuje ostatnie przyżegnania rodziny i bliskich Zmarłego, po czym trumna zostaje zamknięta. Nad całym Placem Czerwonym zalega żałobna cisza.

Godz. 12.45 — przy dźwiękach hymnu państwowego ZSRR trumna ze zwłokami Leonida Breżniewa zostaje powoli opuszczona do grobu.

Rozlegają się salwy salutów artyleryjskiego. W tej samej chwili salut artyleryjski oddawany jest w stolicach republik związkowych, miastach — bohaterach, Leningradzie, Wologradzie, Odesie, Sewastopolu, Noworosyjsku, Kercu, Tulie, w twierdzy — bohaterze Brześciu, a także w miastach: Kaliningradzie, Lwowie, Rostowie nad Donem, Kujbyszewie, Swierdłowsku, Nowosybirsku, Czycie, Chabarowsku, Władywostoku, Siewieromorsku, Dniepropietrowsku, Zaporoziu i Dniepropietrowsku.

W bolesnej żałobie zamarli cały kraj. Na pięć minut wstrzymały pracę przedsiębiorstwa i instytucje. W fabrykach i zakładach, na liniach kolejowych, stacjach floty morskiej i rzecznej przez trzy minuty rozległ się głos syren.

Cały naród radziecki oddaje hołd swemu wielkiemu przywódcy, działaczowi partyjnemu, mężowi stanu, człowiekowi, który przez całe życie wykazywał ogromną troskę o sprawy ludzi pracy.

Mogiłę pokrywa wieniec. Na warcie stają żołnierze Armii Radzieckiej. Przed grobem portret Zmarłego i jego odznaczenia. Leonida Breżniewa pochowano na centralnym miejscu za mauzoleum, między grobami wybitnych rewolucjonistów i działaczy państwa radzieckiego Feliksa Dzierżyńskiego i Jakowa Swierdłowa.

Przed grobem przechodzą, oddając hołd Zmarłemu, szefowie delegacji zagranicznych, wśród nich — Wojejsze Jarzelski.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego ponownie wchodzi na trybunę mauzoleum.

Defilują oddziały wojsk garnizonu wojskowego, oddaje ostatnie honory wojskowe przywódcy partii i państwa, przewodniczącemu Rady Obrony ZSRR, marszałkowi Związku Radzieckiego.

Przed grobem przechodzą zebrani na placu przedstawiciele społeczeństwa Moskwy i Kraju Rad składając ostatni hołd Leonidowi Breżniewowi, którego życie i działalność będą zawsze inspirować przykładem wiernej służby partii komunistycznej i narodowi radzieckiemu.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Defilują oddziały wojsk garnizonu wojskowego, oddaje ostatnie honory wojskowe przywódcy partii i państwa, przewodniczącemu Rady Obrony ZSRR, marszałkowi Związku Radzieckiego.

Przed grobem przechodzą zebrani na placu przedstawiciele społeczeństwa Moskwy i Kraju Rad składając ostatni hołd Leonidowi Breżniewowi, którego życie i działalność będą zawsze inspirować przykładem wiernej służby partii komunistycznej i narodowi radzieckiemu.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Przywódcę partii komunistycznej i państwa radzieckiego schodzą z trybuny mauzoleum.

Jurij Andropow spotkał się z Georgem Bushem

MOSKWA (PAP) — Sekretarz generalny KC KPZR, Jurij Andropow, przeprowadził w poniedziałek na Kremlu rozmowę z wiceprezydentem USA, Georgem Bushem i sekretarzem Stanu USA, Georgem Shultzem. W rozmowie uczestniczył członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w imieniu prezydenta i narodu USA złożyli wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Leonida Breżniewa — człowieka, który całe swoje życie oddał sprawie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zagraniczne agencje prasowe odnotowały, że podczas spotkania na Kremlu Jurij Andropow przeprowadził kilkanaletni rozmowę z przewodniczącym delegacji chińskiej, ministrem Spraw Zagranicznych CHR, Huang Hua. Nowy sekretarz generalny KC KPZR rozmawiał też krótko — według UPI „około minuty” — z wiceprezydentem USA George Bushem i sekretarzem Stanu USA George Shultzem.

Poniedziałek był ostatnim dniem oficjalnej żałoby narodowej w ZSRR. Radio i telewizja radzieckie bezpośrednio transmitowały przebieg uroczystości pogrzebowych. Relację z pogrzebu powtarzano w późniejszych dniach. Oglądali ją mieszkańcy całego kraju za pośrednictwem łączności satelitarnej.

Sekretarz generalny KC KPZR spotkał się także w poniedziałek na Kremlu z premierem Indii panią Indrą Gandhii. W rozmowach uczestniczył minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andriej

Wizyta S. Olszowskiego w Kuwejcie

KUWEIT (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych PRL Stefan Olszowski przybył 14 bm. z oficjalną wizytą do Kuwejtu. Program wizyty, która odbywa się na zaproszenie wicepremiera i ministra Spraw Zagranicznych oraz ministra Informacji Sabah al Dżawira as — Sabaha, obejmuje roz-

mowy z przedstawicielami kierownictwa kuwejckiego oraz podpisanie polsko-kuwejckiej umowy o współpracy kulturalnej. Minister Olszowski zostanie również przyjęty przez władzę kuwejcką, emira Dżabina al-Ahmeda as-Sabaha oraz premiera Saada Abdallaha as-Sabaha.

W czasie spotkania, które ujęto w atmosferze wzajemnej współpracy, wyrażono wspólną opinię, iż dalsze umacnianie i pogłębianie współpracy radziecko-indyjskiej we wszystkich dziedzinach odpowiada interesom narodów Związku Radzieckiego i Indii.

W poniedziałek na Kremlu odbyła się rozmowa sekretarza generalnego KC KPZR, Jurija Andropowa z prezydentem Republiki Federalnej Niemiec, Karlem Carstenem. W rozmowie uczestniczył członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko i wicekanclerz i minister Spraw Zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher.

Karl Carstens w imieniu narodu swojego kraju złożył wyrazy współczucia z powodu śmierci Leonida Breżniewa. Jurij Andropow podziękował za wyrazy współczucia.

Obie strony potwierdziły gotowość dalszego rozwoju obustronnie korzystnej współpracy między ZSRR i RFN na podstawie zawartych układów i porozumień.

W trakcie rozmowy omówiono także niektóre problemy międzynarodowe będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

W maju br. minął dwa lata od chwili, kiedy kpt. Henryk Jaskula jako pierwszy polski żeglarz, samotnie opłynął kółem ziemskim bez zawiązania do portów.

Henryk Jaskula zamierza ponownie wycieczkę, jednak różnica, że popłynie w przeciwnym kierunku, a więc ze wschodu na zachód, co jest zadaniem o wiele trudniejszym, niż ze względu na wiatry i prądy morskie. Stąd też samotny rejs bez zawiązania do portów, trwać będzie dłużej, niż przeżycie do poprzedniego, kiedy to opłynął świat w ciągu 344 dni.

W Hawanie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

Wizyta S. Olszowskiego w Kuwejcie

KUWEIT (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych PRL Stefan Olszowski przybył 14 bm. z oficjalną wizytą do Kuwejtu. Program wizyty, która odbywa się na zaproszenie wicepremiera i ministra Spraw Zagranicznych oraz ministra Informacji Sabah al Dżawira as — Sabaha, obejmuje roz-

mowy z przedstawicielami kierownictwa kuwejckiego oraz podpisanie polsko-kuwejckiej umowy o współpracy kulturalnej. Minister Olszowski zostanie również przyjęty przez władzę kuwejcką, emira Dżabina al-Ahmeda as-Sabaha oraz premiera Saada Abdallaha as-Sabaha.

W czasie spotkania, które ujęto w atmosferze wzajemnej współpracy, wyrażono wspólną opinię, iż dalsze umacnianie i pogłębianie współpracy radziecko-indyjskiej we wszystkich dziedzinach odpowiada interesom narodów Związku Radzieckiego i Indii.

W poniedziałek na Kremlu odbyła się rozmowa sekretarza generalnego KC KPZR, Jurija Andropowa z prezydentem Republiki Federalnej Niemiec, Karlem Carstenem. W rozmowie uczestniczył członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko i wicekanclerz i minister Spraw Zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher.

Karl Carstens w imieniu narodu swojego kraju złożył wyrazy współczucia z powodu śmierci Leonida Breżniewa. Jurij Andropow podziękował za wyrazy współczucia.

Obie strony potwierdziły gotowość dalszego rozwoju obustronnie korzystnej współpracy między ZSRR i RFN na podstawie zawartych układów i porozumień.

W trakcie rozmowy omówiono także niektóre problemy międzynarodowe będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

W maju br. minął dwa lata od chwili, kiedy kpt. Henryk Jaskula jako pierwszy polski żeglarz, samotnie opłynął kółem ziemskim bez zawiązania do portów.

Henryk Jaskula zamierza ponownie wycieczkę, jednak różnica, że popłynie w przeciwnym kierunku, a więc ze wschodu na zachód, co jest zadaniem o wiele trudniejszym, niż ze względu na wiatry i prądy morskie. Stąd też samotny rejs bez zawiązania do portów, trwać będzie dłużej, niż przeżycie do poprzedniego, kiedy to opłynął świat w ciągu 344 dni.

W Hawanie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

W Warszawie obradował komitet koordynacyjny radiofonii 30 krajów niezwiązanych. Uczestniczył w nim także jeden z przedstawicieli dwóch międzynarodowych organizacji radiowej — IRT i IRI.

Protest w związku z wysokimi stawkami, jakie wyznaczyli organizatorzy letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles 1984 r. za prawo transmisji zawodów.

F. Mitterrand w ambasadzie ZSRR w Paryżu

PARYŻ (PAP) — Prezydent Francji Francois Mitterrand odwiedził w poniedziałek ambasadę radziecką w Paryżu i złożył wyrazy głębokiego współczucia w związku ze śmiercią Leonida Breżniewa.

Prezydent Francji oświadczył m. in.: „W chwili, gdy premier Republiki Francuskiej przebywa w Moskwie na ofi-

Wojna handlowa W. Brytania — Hiszpania

LONDYN (PAP) — Po wojnie samochodowej między Japonią i USA doszło do nowego konfliktu na tle handlu samochodami, tym razem między Wielką Brytanią a Hiszpanią.

Punktem zapalnym jest sprawa różnic między wysokością cła narzucanego przez Hiszpanię na samochody importowane z Wielkiej Brytanii, a wysokością cła ustanowionego przez Wielką Brytanię na samochody importowane z Hiszpanii.

W pierwszym przypadku wynosi on 36 procent, a w drugim — 4 proc.

Urzywiejowana pozycja handlowa Hiszpanii jest wynikiem porozumienia Hiszpanii z EWG z 1970 r., które automatycznie zaczęło obowiązywać w Wielkiej Brytanii od czasu kiedy przystąpiła do EWG, to jest od 1973 r.

NA FINISZU — PRZED BILANSEM

Ciąg dalszy ze strony 1

choć z biedą, będzie on wykonany. Dlaczego z biedą? Otóż zależy to od dostaw surowców i materiałów. Podstawą do produkcji stanowią tworzywa sztuczne: polimetakrylen metylu i stylumit. Polimetakrylen wytwarzany jest przez Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu, które swojej produkcji zwiększyć nie mogą z uwagi na brak pewnych składników pochodzących z importu. Podobnych przykładów jest więcej.

Doświadczenia „Promotu” najobrotniejszą świadczą, że nawet najlepsze chęć załogi zdadzą się na nic, kiedy nie ma z czego produkować. Na to zaś, by łańcuch kooperacyjny zaczął funkcjonować bez za-

żutwo, potrzeba czasu. W „Promocie” czasu tego się nie maruje. Czy gdzie indziej także? (sak)

Komunikat MHWU

W związku z licznymi pytaniami konsumentów biuro rejestrowanej sprzedaży Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług przypomina zasady jednorazowej sprzedaży owoców cytrusowych dla dzieci i młodzieży do lat 18: grapefruity — 1 kg tych owoców można zakupić na odełek rezerwow R-01 listopadowych kart zaopatrzenia „O” oraz na odełek rezerwow R-01 grudniowych kart „P-I”. Pierwsze dostawy cytryn przewidziane są w I dekadzie grudnia br.

Przed grobem przechodzą zebrani na placu przedstawiciele społeczeństwa Moskwy i Kraju Rad składając ostatni hołd Leonidowi Breżniewowi, którego życie i działalność będą zawsze inspirować przykładem wiernej służby partii komunistycznej i narodowi radzieckiemu.

Przed grobem przechodzą zebrani na placu przedstawiciele społeczeństwa Moskwy i Kraju Rad składając ostatni hołd Leonidowi Breżniewowi, którego życie i działalność będą zawsze inspirować przykładem wiernej służby partii komunistycznej i narodowi radzieckiemu.

Przed grobem przechodzą zebrani na placu przedstawiciele społeczeństwa Moskwy i Kraju Rad składając ostatni hołd Leonidowi Breżniewowi, którego życie i działalność będą zawsze inspirować przykładem wiernej służby partii komunistycznej i narodowi radzieckiemu.

Przed grobem

Nie odpowiedź, ale załatwienie sprawy

Z inicjatywy URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO w zakładach pracy woj. SUWALSKIEGO rozpoczęły się spotkania przedstawicieli organów administracji państwowej i gospodarczej z załogami robotniczymi. Formuła ich polega na kilkugodzinnych dyskusjach, w czasie których przyjmowane są indywidualne skargi i wnioski pracowników. Słowem, władza przychodzi do obywatela.

Na początku listopada byliśmy świadkami spotkania w Zakładzie Elektrotechniki „Polmo” w Elku, Skargi przyjmował: dyrektor Wydziału Kontroli i Instruktażu UW — Zbigniew Suchocki, naczelnik miasta — Wacław Wonsiewicz, dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkanowej — Wiesław Stasiwicz, zastępca kierownika Zakładu Gospodarki Mieszkanowej — Teresa Szymborska, kierownik sekcji do spraw członkowsko — mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkanowej — Waleryna Sidorowa, przedstawicielka WSS — Leokadia Wesolowska, a także dyrektor „Polmo” — Franciszek Nowicki.

W ciągu trzech godzin swoje bolączki zgłosiło 14 osób. Najbardziej ostro wystąpiły problemy mieszkaniowe. Hildegarda Nowik, razem z sześciopięciorą rodziną mieszka w jednym pokoju o powierzchni 17 m kw. Rozstawiane na noc łóżka połowę uniemożliwiają normalne poruszanie się po mieszkaniu. Mężowi choremu na płuca przysługuje dodatkowo powierzchnia.

Nowikowa nie należy do ludzi, którzy naprzykrzają się władzy, bardzo rzadko absorbowala naczelnika swoimi problemami. Uważała — i być może był to jej błąd — że za nią przemawiają fakty, a nie jej wysiadanie przed gabinetami ojców miasta. Zgodziła się na każde większe pomieszczenie mieszkalne, nawet bez wygód i w starym budownictwie. Wymienia numery pustego stojącego lokali, tych po sąsiedztwie, które codziennie ogląda przy ul. Orzeszkowej. Sądzi, że w całym mieście może być ich więcej. Pod „szesnastką” w opuszczonym mieszkaniu od lata odbywają się całonocne bale. Dolatujące stamtąd głosy przeszkadzają w wypoczynku nie tylko jej rodzinie.

Fakty istnienia pustych mieszkań potwierdza następ-

starca dla przesiedlonych i wyburzonych budynków. Jedno co naczelnik może radzić zgłaszającym kłopoty lokalowe — to przedstawić swoją sytuację komisji mieszkaniowej. Zbierze się ona jeszcze raz w grudniu i, jeśli uwzględni trudne warunki poszczególnych rodzin, w przyszłym roku może rysować się dla nich szansa na mieszkanie. W grudniu przekazanych zostanie do użytku sześć mieszkań zakładowych. Kto je uzyska — o tym także zdecydowała komisja. Na rozpatrzenie czeka około stu podań. W przyszłości „Polmo” nie będzie miało możliwości własnego budownictwa mieszkaniowego. Reforma gospodarcza zakłada bowiem pokrywanie jego kosztów wyłącznie ze środków funduszu mieszkaniowego, a te sięgają zaledwie 800 tys. zł rocznie, przy czym uwzględniają również potrzeby remontowe i modernizacyjne. Dlatego dyrektor Nowicki prosi, by władze miasta nie odstępowały od wytycznych w sprawach lokalowych pracowników zakładu do dyrekcji „Polmo”, bowiem ona nie prowadzi żadnego budownictwa mieszkaniowego. Jeśli coś się trafi, to jedynie z rotacji.

Michał Zuk, znany w mieście działacz partyjny, członek ORMO, 24 lata niemaganie pracował w zakładzie. Jego postawa zdecydowała o tym, że w zakładowej rywalizacji uzyskał najwyższą liczbę punktów, upoważniającą do przyznania mu talonu na samochód. W ubiegłym roku kupił nową „zastawę” i rozpoczął starania o postawienie garażu blaszaka. Wszystko, co w tym kierunku czynił, było zgodne z prawem. Niestety, nie udało mu się dojść do celu. W tym samym czasie, gdy on kroczył po legalnej drodze, niektórzy omijając ją postawili blaszaki na „dziko”. Ich samochody mają schronienie, a oni sami śmieją się z Zuka, że na nie

mu się zdały jego społeczne zasługi. Nic dziwnego, że czuje się rozkoryczone. W podobnej sytuacji znalazł się Andrzej Maculewicz. O garaż zabiegał od bezskutecznie od pięciu lat. Blaszak wyrażał jak grzyby po deszczu, ale on nie należał do tych, którzy mieli szczęście uzyskać pozwolenie, a bez tego nie chce podejmować żadnych czynności. W odpowiedzi objął interwencyjnym naczelnik Wonsiewicz powołał się na obowiązujący od lutego br. zakaz zezwoleń na budowę garaży, wydany przez Komitet Gospodarczy Rady Ministrów. Obiekt, który postawiono niedawno, zdaniem naczelnika, musiałby uzyskać wcześniejszą zgodę. Budowane na „dziko” będą rozbierane na koszt właścicieli.

Pasze i węgiel za sprzedane zboże — czekają na rolników

W zeszłym roku rolnicy tłumaczyli, że nie mają wiele zboża na sprzedaż, gdyż potrzebne jest w gospodarstwach na cele hodowlane, a mieszkanek przemysłowych kupić nie można. Wprowadzono więc zarządzenie, które upoważnia rolników i gospodarstwa upośledzone do zakupu za kwintal dostarczonego państwu zboża 60 kg pasz trzcieliwch (lub w odpowiednich proporcjach komponentów) albo kwintala węgla.

Z informacji, jakie uzyskaliśmy w WZSR „Sch” w Białymstoku wynika, że tempo wykupu pasz za sprzedane zboże dotychczas jest niewystarczające. Do końca października br. z tegorocznych zbiorów skupiono w woj. białostockim z gospodarstw upośledzonych i indywidualnych 36 tys. ton zboża. Za to należy się blisko 20 tys. ton pasz, w tym rolnicy nabyli prawo do zakupu 12 tys. ton. Tymczasem od 31. X br. sprzedano 8600 ton mieszanki, z tego rolnicy kupili około 5 tys. ton. Zapas pasz w GS są dość duże — wynosi 3,5 tys. ton, a asortyment pozwala dokonać wyboru. Ponadto cały czas pracują mieszanki WZSR, planując wyprodukować w IV kwartale 17 tys. ton pasz. W październiku br. zrobiono 6 tys. ton i nie stoi na przeszkodzie, gdyż jest surowiec, by do końca roku wykonać plan. Jednakże rytmika produkcji uzależniona jest od odbioru pasz. Mają one bowiem określone terminy gwarancyjne i nie mogą być długo przetrzymywane w magazynach. Dlatego WZSR apeluje do rolników i gospodarstw upośledzonych o przyspieszenie odbioru. Wysyłane są pisma do wszystkich, którzy nabyli uprawnienia do zakupu pasz, by połowę należnych przydziałów wykorzystali do końca br., a drugą — do końca czerwca roku przyszłego. Jest w tym i taki zamysł, by wiosną nie spowodować tłoku w magazynach paszowych, by nie było kłopotu z zakupem i produkcją w mieszalnicach.

Jak dotychczas niewielkie jest zainteresowanie zakupem węgla za zboże. Z priorytetu korzysta 4-5 proc. rolników. Dotychczas sprzedano w Białymstoku ponad tysiąc ton opalu. W WZSR „Sch” w Łomży ustyalam również: pasze są, ale na razie rolnicy nie spieszą z odbiorem. Chodzi zwłaszcza o większych dostawców zboża, gdyż ci, którzy sprzedają

Amatorów spekulacji nie brakuje

Mimo gwałtownych surowych konsekwencji karanych wciąż jeszcze nie brak amatorów spekulacji i różnego rodzaju przestępstw mieszkaniowych. Oszkarno Komenda Miejska MO w Białymstoku wszczęła dochodzenie przeciwko mieszkańcom Białostoku, ul. Leninia JADWIGĘ M. Jest ona podstępnie o to, że jako kierowniczka sklepu monopolowego WSS „Spolem” przy ul. Mazowieckiej ukryła przed nabywcami wadliwy towar — bagietki — półtora miliona złotych.

Z kolei komisariat MO w Mookach prowadzi dochodzenie przeciwko sprzedawcy nielegalnego sklepu miesięcznego GS — LUCI S. W stosunku do niej wysnuto zarzut, że 3 listopada br. ukryła przed klientami towary wartosci 9 tys. zł.

Z innym przejawem przestępczości gospodarczej zetknęła się milicja w magazynie nr 1 białostockiej PRZEDSIĘBIORSTWA HANDELU CHEMICZNYMI w trakcie przeprowadzonej inwentaryzacji zdawczo-odbiorczej i ujęto do spisu towary wartosci 19 tys. zł, a w tym także poszukiwane na rynku jak wykładzina podłogowa; farby itp. Przeważaone w tej sprawie sędziwo ustalili zapewne w jaki sposób doszło do powstania tego rodzaju „nadwyżki” i jak zamierzano ją „upłynięć”.

Przed wszystkim zacznijmy od instalacji elektrycznej, od akumulatora. Połączenie baterii z odbiornikami — rozrusznikiem przede wszystkim

Instalacja elektryczna

Jeśli jesteśmy przy kupocie aparatu zapłonowego. Będzie on normalnie działał, jeśli nie będzie na niego pęknięcie, szczelin, odprysków. W tym celu należy zdemontować kopułkę i dokładnie obejrzeć ją wewnątrz. Jeśli stwierdzimy, że są pęknięcia — kopułkę kwalifikuje się do wymiany. Jeśli natomiast zauważymy zabrudzenia styków, należy je oczyścić. Skoro mamy zdemontowaną kopułkę przyjrzyjmy się stanowi, w jakim znajduje się palec rozdzielacza zapalnego, do którego również odnosić się powyższe uwagi.

Hotel albo nauka czyli heca w Białowieży

Historia, nieprawdopodobna, ale niestety prawdziwa. W lipcu tego roku dyrektor Białowiejskiego Parku Narodowego wyznaczył kierownika hotelu „Iwa” dotychczasowemu dzierżawcy u osobie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usług Turystycznych w Białymstoku. Z formalnego punktu widzenia wszystko jest w najlepszym porządku. Parkowa administracja będąca właścicielem hotelu, może z nim robić co się jej tylko żywnie podoba. Między innymi może zmienić dzierżawcę jeśli z takich czy innych względów uważa to za korzystne. Ale tym razem nie o taką zmianę chodziło, dyrektor otóż postanowił zmienić przeznaczenie obiektu. Od 1 stycznia 1983 cały parter „Iwy” posiadający łącznie 46 miejsc noclegowych w kilkunastu elegancjach, typowo hotelowych pokojach, ma się stać... biurom. Białowieżycy naukowcy poczuli nagłą potrzebę rozszerzenia swoich lokalowych horyzontów i to kosztownych hotelu właśnie. Nawiasem mówiąc nikt im tych potrzeb nie neguje, ale o tym za chwilę.

Niżej podpisani przecierając oczy ze zdumienia studiowali opasłą tekę pism i korespondencji w hotelowej sprawie. Sportowo-turystyczne władze województwa pisały już wszędzie, gdzie tylko można było napisać. Od naczelnika miasta Białowieży, przez wojewodę białostockiego, po warszawskiego ministra. Wszyscy w zasadzie przyznają rację, rozumieją turystyczne-hotelowe potrzeby owej peryn nad perłami przyrodniczych zabytków, ale decyzji jak dotąd nie ma żadnej. To znaczy jest — jedyna. Hotel będzie biurom. W pokojach hotelowych między innymi mają powstać jakies magazyny, co — uwaga! — ma podobno wpłynąć dodatnio „na rozwój badań nad drzewostanem i saskami Puszczy Białowiejskiej”. A jest to w zasadzie jedyny argument strony przeciwej. Argument — dodajmy od razu — mało poważny, lub

Wielosław JANICKI LESZEK TARASIEWICZ

Jarmark rzemiosła

Białostockie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych Budownictwa zamierza urządzić w dniach 29-27 bm. Jarmark Rzemiosła Użytecznego. Na pasażu przy „Desie” i antykwarium, w centrum Białegostoku rozłożą swe kramy rzemieślnicy, producenci i sprzedawcy przemysłu ludowego i artystycznego, artyści plastycy, hobbyści. Znajdzie się tam szkło, zabawki, odzież, galanteria, gospodarstwo domowe itp.



W „Tatarskiej”

Rosół z koldunami, szaszлык tatarski z baraniny, z ryżem, grzybami, cebulką i innymi przyprawami, dolna tatarska czyli gołąbki z baraniną, siekana kapusta i przyprawami, baranina z kapustą, stek barani, rolada baranina — oto tylko niektóre dania jakie będzie oferować konsumentom tworka w ub. tygodniu w Białymstoku JADŁOJAJNIA „Tatarska”.

Na pomysł otwarcia regionalnej restauracji wpadła dyrekcja Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Krynkach. Wyjaśnia to zresztą dyrektor PGR — Janusz Baćka:

— Mieliliśmy ogromny kłopot ze zbyciem... mięsa. Tu nie ma żadnej pomyslnki. Nie wiedzieliśmy co zrobić z baraniną. Mamy rocznie do sprzedania 2,5 tys. owiec i bezskutecznie hoszukiwalismy nabywców. Zdecydowaliśmy się na otwarcie własnej, firmowej placówki gastronomicznej. Przeznaczamy dla niej tysiąc owiec. Powinno wystarczyć...

W wybor — jeśli chodzi o lokal — padł na dawne „Akwarium” przy ul. Tuwima. Wprawdzie w pobliżu są „Hubectówka” i „Turkus” ale dyrekcja PGR w Krynkach nie obawia się konkurencji. Pragmatycznie natomiast rywalizować o konsumenta. W ciągu sześciu miesięcy,



Jeśli jesteśmy przy kupocie aparatu zapłonowego. Będzie on normalnie działał, jeśli nie będzie na niego pęknięcie, szczelin, odprysków. W tym celu należy zdemontować kopułkę i dokładnie obejrzeć ją wewnątrz. Jeśli stwierdzimy, że są pęknięcia — kopułkę kwalifikuje się do wymiany. Jeśli natomiast zauważymy zabrudzenia styków, należy je oczyścić. Skoro mamy zdemontowaną kopułkę przyjrzyjmy się stanowi, w jakim znajduje się palec rozdzielacza zapalnego, do którego również odnosić się powyższe uwagi.

ZWIĄZKI ZAWODOWE: Kto? Jak? Gdzie? Kiedy? Odpowiadamy na pytania

Czy do wniosku o rejestrację związku zawodowego należy dołączyć protokół czy uchwałę zebrania założycielskiego?

Do wniosku o zarejestrowanie związku zawodowego dołącza się uchwałę o założeniu związku. Stanowi to art. 2 ust. 2 ustawy z 12 października 1982 r. w sprawie zasad i sposobu tworzenia organizacji związkowych w zakładach pracy. To samo powtarza w § 7 ustawy z 15 października 1982 r. w sprawie postępowania dotyczącego rejestracji związków zawodowych. Oba te akty prawne już zostały ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr 34 poz. 221 i 225.

Przepisy mówiące o dołączeniu do wniosku uchwały nie stoją na przeszkodzie, by uchwała o założeniu związku była zamieszczona w protokole zebrania założycielskiego. Z wielu względów taka forma udokumentowania faktu podjęcia uchwały jest dogodniejsza. Dołączony do wniosku protokół, zawierający treść uchwały i podpisany przez uczestników zebrania założycielskiego, całkowicie wyzerpuje wymóg dołączenia do wniosku uchwały o założeniu związku.

Czy projektowany Związek Zawodowy „WSS-Społem” będzie miał prawo do strajku? Wprawdzie podstawowym przedmiotem działalności WSS jest obrót towarami, jednakże w skład WSS wchodzi także np. zakłady remontowe. Czy mają mieć one prawo do strajku?

Ustawa w art. 40 określa wyłączenia prawa do strajku, posługując się różnymi kryteriami. I tak: wyłączone jest prawo do strajku pracowników określonych zakładów pracy albo określonych jednostek organizacyjnych zakładu pracy. Wyłączone jest też prawo do strajku pracowników zatrudnionych na określonych stanowiskach. Wyłączone jest również prawo do strajku pracowników zatrudnionych przy obsłudze określonych urządzeń. Gdy chodzi o pracowników WSS, ma do nich zastosowanie ten fragment przepisu art. 40, w którym mowa jest o nieprzynależności do strajku pracowników w zakładach pracy produkcyjnych i zaopatrzeniowych w środkach żywności. Ponieważ w tym przypadku za kryterium wyłączenia przyjęte zostało zatrudnienie w określonym zakładzie pracy, zażdemu z pracowników danego zakładu nie przysługuje prawo do strajku, choćby niektórzy pracownicy nie byli zatrudnieni bezpośrednio przy produkcji, magazynowaniu lub zaopatrzeniu w środki żywności, a np. w jednostce organizacyjnej zajmującej się remontami, konserwacją urządzeń itp.

Uwagi dotyczące aparatu zapłonowego w równej mierze odnoszą się do cewki wysokiego napięcia, szczególnie w Fiatach 126p, gdzie jest ona narażona na zawilgoconie. Musimy troszczyć się o to, żeby cewka była czysta i sucha — szczególnie gniazdo wtykowe kabla łączącego ją z aparatem zapłonowym. Jeśli w naszym samochodzie instalacja elektryczna — zwłaszcza rozruchowa — będzie niesprawna, unikniemy wielu nieszpodzianek i — co ważne — nie będziemy mieć kłopotów z uruchomieniem silnika, szczególnie po dłuższym postoju.

JANUSZ GRYSIN

Na budowie suwalskiego szpitala

Terminy wciąż bez gwarancji

Któż to nie pisał o budowie suwalskiego szpitala! Zazwyczaj w krytycznym tonie. Lecz nie dziwnie, skoro w tym roku przypada siódma rocznica rozpoczęcia jego budowy, a z przebiegu robót wcale nie wynika, że nowe terminy oddania do użytku obiektu zostaną dotrzymane. Inna rzecz, że inwestycja jest ogromna, a jako specjalistyczna, trudna w budowie, zwłaszcza dziś w dobie dokuczliwych braków materiałów.

— Niemniej — replikuje nam sceptycznie uwagi kierownik suwalskiego Oddziału Budowlano-Montażowego „Budpol” z Pizsa, Zenon Sokolowski — na skutek interwencji władz wojewódzkich, w tym roku prace zostały przyspieszone. Proszę popatrzeć, prawie wszystkie obiekty są już w stanie surowym. Pracuje już kotłownia. W najbliższych dniach ciepło zostanie podane do głównych budynków, w których prowadzone są roboty wykończeniowe.

Rzeczywiście, patrząc na planację i namalowaną dokumentację techniczną oraz słuchając wykładów inżyniera Sokolowskiego można dojść do wniosku, że większość prac już wykonano. Ale jak wykonać z biura budowy to zobaczy, my le jeszcze pracy czeka budowlanów.

Rozpoczynając budowę w 1975 roku podzielono ją na 4 zadania inwestycyjne. W 1978 roku zakończono zadania pierwsze — hotel dla pielęgniarek oraz ubrojenie terenu. W roku bieżącym zrealizowano zadanie czwarte w którego skład wchodziła budowa kotłowni oraz składu opału żużlu.

Do zakończenia pozostały jeszcze dwa największe zadania: 8-kondygnacyjny szpital na 410 łóżek, pawilon dziecięcy na 200 łóżek, pawilon operacyjny, przebiegnięcia, izba dożalnej pomocy, pomieszczenia dla pacjentów, w których znajdują się bieżące badania, sala intensywnej terapii i kuchnia, apteka, pralnia, zakład anatomii patologicznej, tunel instalacyjno-komunikacyjny o długości 500 metrów, tlenownia, hydrofornia, magazyny.

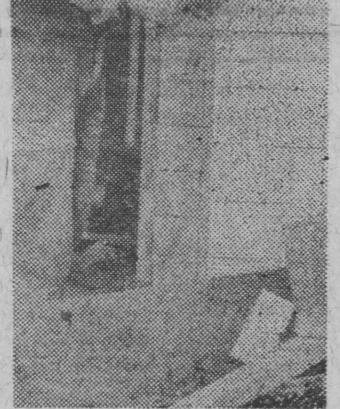
Oprócz tlenowni i hydrofornii wszystkie budynki są w stanie surowym. W niektórych, jak na przykład w budynku szpitala ułożono podkład podszkibi, trzy tysiące metrów glazury tynki, a na dwóch kondygnacjach rozpoczęto malowanie. Pod koniec grudnia przystąpi się do wystrou wewnątrz.

W mniejszym lub większym stopniu zaawansowane są też

prace w pozostałych obiektach Ogółem — jak informuje Zenon Sokolowski — zawieszanie robót zarówno pod względem rzeczowym jak i finansowym określić można na 77 procent. Jednakże, pozostałe 23 procent, to roboty najbardziej pracochłonne. A trzeba uwzględnić także dużą ilość poprawek. Tylko w tym roku aż 20 ludzi bez przerwy dokonywało przerobek wynikających z błędów projektowania.

A przecież można było ich uniknąć. Gdyby projektant wykonał swa prace bardziej sumiennie, gdyby zajął się nie tylko projekcją, ale także nadzorem nad wykonaniem, dziś nie tracono by czasu na dokonywanie zmian. Nie „tracono” by też ludzi, których i tak brak na budowie.

Głównym wykonawcą inwestycji jest „Budpol” Pisz. Lecz pomagają mu „PBRol” z Suwałk, „Elku i Oleka, APB z Augustowa i WKPRI w Suwałkach, a także kilkunastu innych podwykonawców. Jak widać, przedsiębiorstw jest



Przy układaniu glazury pracuje m.in. Józef Rant.

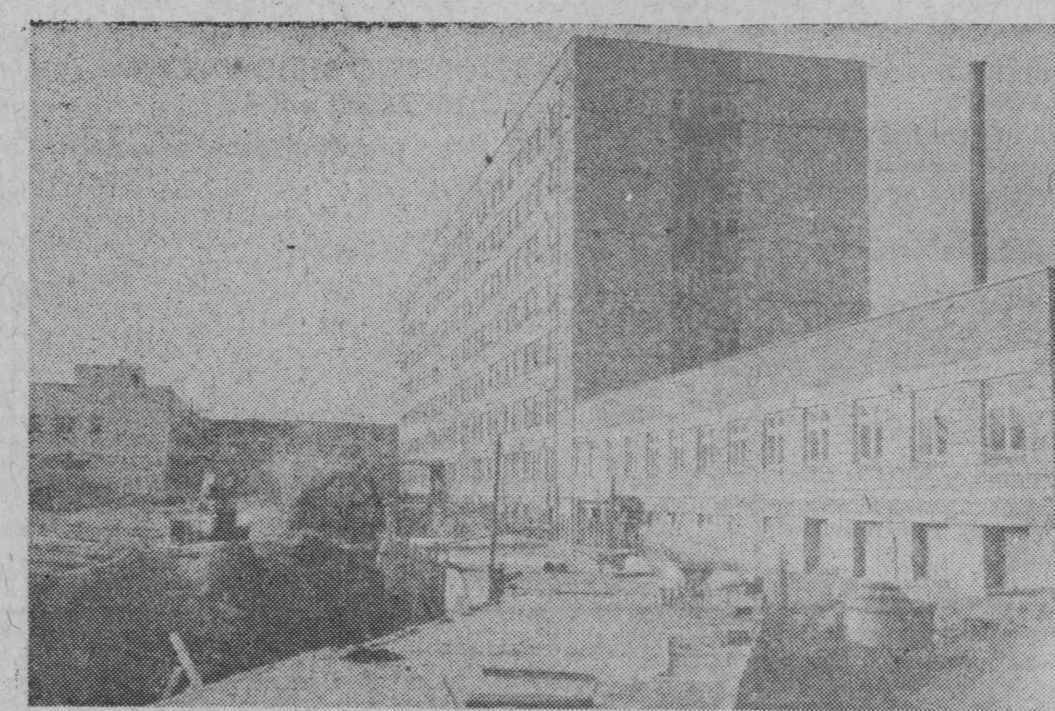
Przed kolegium...

Kolegium do spraw Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Grajewie w ciągu minionych dziesięciu miesięcy trwania stanu wojennego rozpoznano 519 spraw, w tym 295 — w trybie przyspieszonym. Najwięcej spraw związanych było z naruszeniem godzin milicyjnej (gdzie jeszcze obowiązywała), brakiem zezwolenia na zmianę miejsca pobytu stałego lub czasowego (gdzie jeszcze obowiązywały takie zezwolenia), braku dowodu osobistego, niedopełnieniem obowiązku meldunkowego itp. W trybie przyspieszonym rozpatrywano także sprawy wykroczeń chuligańskich i spowodowanych pod wpływem alkoholu. Kolegium obok orzeczeń stosowało środki profilaktyczno-wychowawcze jak: nagany, karanie, wyłączenie z pracy, obowiązkowe spotkania z mieszkańcami dla omawiania obowiązków i przepisów itp. Skuteczność tych wychowawczych środków w zakładach pracy przy udziale żądło pracowników lub w niektórych miejscowościach, w których mieszkali obwinieni.

Po złagodzeniu rygorów stanu wojennego nastąpił znaczny spadek wykroczeń, ponieważ zmniejszona została liczba milicyjnych jak i obowiązków mieszkaniowych. Na zmianę miejsca pobytu stałego lub czasowego, na spadek wykroczeń wpłynęła też poważna zmiana wysokości granic przyznawanych przez kolegium.

Od 7 czerwca br. podwyższona została wysokość kary grzywny czterokrotnie. Obecnie kolegium jest uwarunkowane do stosowania kary grzywny od 400 zł do 20 tys. zł. I to jest może nie najlepsza, ale jedyna ze skutecznosciowych form wychowawczo-profilaktycznych (mar)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!



Dopiero z bliska widać jak wielką inwestycją jest budowa szpitala.

duzo, ale pracowników zaledwie 165, podczas gdy zgodnie z harmonogramem powinno być 180. Ponadto większość to robotnicy niewykwalifikowani, fachowców jest bardzo mało.

Innym istotnym problemem jest brak materiałów do prac wykończeniowych. W tej chwili wykonawca posiada zaledwie dwie tony farb emulsyjnych a potrzebne są 24 tony. Farby olejne są, ale nie ma z kolei pokostu. Poważne kłopoty sprawia brak glazury w odpowiednich kolorach.

Mimo ogromu robót i dokuczliwych braków materiałowych, kierownik Sokolowski jest umiarkowanym optymistą. Swoim optymizmem opiera się na wprowadzonej i konsekwentnie przestrzeganej kontroli robót. Mianowicie, co dwa tygodnie odbywa się na budowie posiedzenie sztabu roboczego z udziałem przedstawicieli władz administracyjnych. Po rozliczeniu wykonawcy i podwykonawców z poprzednio ustalonych zadań, podejmuje się nowe. W rezultacie tempo robót wzrosło, a terminy są dotrzymywane. Tylko w tym roku wykonano roboty o wartości 80 mln złotych, gdy do początku budowy do roku bieżącego za 144 mln. Duża w tym zasługa między innymi solidnej brygady Stanisława Zubryckiego, Mieczysława Skibińskiego i Edwarda Kozikowskiego.

Chcelibyśmy więc i my podzielić optymizm kierownika budowy inwestycji, która zdoła rozwiązać problemy leczenia nie tylko w Suwałkach, ale w całym naszym północno-wschodnim regionie. Jednakże do zakończenia pozostałych zadań trzeba wykonać roboty o wartości 189 mln złotych. Stąd też nasze niepokoję. Uważamy, że niezbędne są większe starania.

PSS—powrót do tradycji czy potrzeba?

Od 1 stycznia 1983 roku rozpoczęła działalność Powiatowe Spółdzielnie Spożywców „Społem” jako samodzielne, samorządne i samofinansujące się jednostki, prowadzące handel, produkcję, usługi, gastronomie i działalność społeczno-wychowawczą na rzecz swych członków i społeczeństwa.

Ostatnio w Wysokiej Mazowieckiej odbyło się zgrupowanie założycielskie PSS, na którym przyjęto statut spółdzielni, wybrano Radę Nadzorczą i Zarząd. Spółdzielnia powstaje na bazie istniejącego oddziału WSS. Przyszła jej struktura i działalność, jak wskazywano w dyskusji, określono w statucie, nawiązując do tradycji funkcjonalności spółdzielczości na terenie miasta Wysokie Mazowieckie, gdzie już w 1947 roku zorganizowano PSS.

W ostatnich latach wiele mówiono o o zaniku działalności społeczno-wychowawczej, o słabej pracy komitetów sklepowych itp. Wynikało to niewątpliwie z faktu, że rada spółdzielni nie miała możliwości decydujących, a jedynie opiniotwórczą, co kłóciło się z ideą spółdzielczości. Powrót do dawnych zasad i form działalności wpłynęła niewątpliwie na aktywizowanie działalności organów wybieralnych przez spółdzielców, którzy będą czuli się odpowiedzialni za działalność spółdzielni. Jest to konieczne do stabilizacji handlu w obecnej sytuacji gospodarczej kraju.

Kierownictwo spółdzielni, mówi prezes zarządu — mgr Tekla Pietrzak, liczy że będzie miało to wpływ na prawidłowe wykonywanie przez pracowników ich codziennych zadań dla dobra klienta. Obecnie w rejonie działająca naszego oddziału WSS „Społem” zamieszkuje około 2 tys. członków, a ponad 80 — pracuje społecznie w komitetach członkowskich. W br. oddamy do użytku wytwórnię wód —

ni o poprawie zaopatrzenia, tym samym wzmocnienie tempa prac. Skoro inwestycja ma być przekazana inwestorowi do końca 1984 roku.

DARIUSZ KLIMASZEWSKI
Zdjęcia: Z. Lenkiewicz



Do wyróżniających się pracowników należy Mieczysław Skibiński wraz ze swą brygadą.

Śladem publikacji

Inna rejonizacja

W odpowiedzi na krytyczną notatkę „Dziwna rejonizacja” („GW” z 12 października) dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki UW w Łomży — Janusz Berner poinformował nas, że podjęte zostały starania o zmianę zaistniałej sytuacji w systemie pomocy instruktorskiej WDK.

„Od 1 stycznia 1983 r. Wojewódzki Dom Kultury w Łomży obejmuje bezpośrednio, pomocą instruktorską gminy Miastkowo, Nowogród, Piątnica, Jedwabne, Wizna, Łomża i Śniadowo, przejmując jednocześnie funkcje organizatora konkursów i przeglądów amatorskiego ruchu artystycznego, pełnione poprzednio przez Miejsko-Gminny Dom Kultury w Grajewie.

Także w przyszłym roku w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki i kombinatem Wizna podjęte zostaną działania mające na celu umocnienie Zakładowego Domu Kultury w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Wizna i utworzenie odrębnego rejonu, w skład którego wchodziłyby wymienione gminy” (jtb)

Zwrócimy też większą uwagę na usprawnienie obsługi klienta. Jednocześnie, w obronie jego interesów, zwiększymy częstotliwość kontroli. Od nowego roku również nasza PSS obejmie swa działalnością Ciechanowiec, w którym w br. otwieramy sklep spożywczy. Rada Nadzorczą i Zarząd PSS będą miały wiele spraw do rozwiązania jako organy spółdzielni o trzech „S” (jst)

Plątek w Krasnopolu

Wiedziałem, że ten otwarty i przez nikogo nie pilnowany magazyn dobrze świadczy o uczciwości mieszkańców Krasnopolu, czy też o niefrasobliwości pilnujących. W sklepie branży przemysłowej zastałem kartkę — „wyszedłem do banku”, choć w środku były trzy panie. Na drzwiach sklepu sprzedającego artykuły do produkcji rolnej była kartka — „wyszedłem do szkoły”. W sklepie spożywczym (było po 13.00) ciągle o-

W Łomżyńskim Sprzedaż sterowana

Jak poinformował nas zastępca dyrektora Wydziału Handlu i Usług UW w Łomży — Eugeniusz Kosiński, uwzględniając występujące trudności w zaopatrzeniu szczególnie ludności pracującej oraz liczące zgłaszane wnioski przez załogi pracownicze — część dostaw niektórych podstawowych artykułów przemysłowych w tym bielizny osobistej i pościelowej, koszuł pęskich i artykułów poręcznych przedmiotów sprzedaje talonowa za pośrednictwem zakładów pracy.

Tryb i zasady tej sprzedaży zostały określone załącznikami koordynacyjnymi wojewody łomżyńskiego i obowiązują od 1 bm do 30 czerwca 1983 r. Zostały one przesłane do wszystkich zakładów pracy w województwie za pośrednictwem terenowych organów administracji stopnia podstawowego.

Nowymi zasadami sprzedaży sterowanej objęto ludność pra-

Szkolenie w ZSL

Dyskusje zamiast pouczenia

ŁOMŻA

W ubiegłym tygodniu zainaugurowano kolejny rok szkolenia politycznego w łomżyńskiej organizacji ZSL. W kind inau guracji „Polska a świat — międzynarodowe uwarunkowania sytuacji społeczno-gospodarczej krajów” wygłosił dr TADEUSZ SAMBORSKI z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Zebrani — prezesi gminnych komitetów ZSL, aktywi wojewódzki, lektorzy — zapoznali się także z tematyką oraz formami szkolenia.

Wśród tematyki szkoleń uwidacznia się szczególne uświadczanie na upowszechnienie wśród członków ZSL świadomości znaczenia Stronnictwa, jego roli w systemie rządzenia państwem i możliwości wpływu na zachodzące na wsł przemiany. Jest to kierunek na konsolidację ideową i organizacyjną, a w konsekwencji — na zwiększenie aktywności kół i członków ZSL.

W środowisku wiejskim — stwierdził w swym wystąpieniu prezes WK ZSL — Czesław Gartych, nadal utrzymuje się świadomość tzw. „krzywdy chłopskiej” wyrażająca się w poczuciu zagrożenia losów indywidualnego gospodarstwa i niskiej rangi społecznej zawodów rolnika. Zasady wspólnej polityki rolnej i dotychczasowe regulacje — prawno-ustrojowe przyjmowane są przez wieś nadal z pewną rezerwą.

W tym kontekście niezbędna jest batalia o wzajemne zaufanie społeczeństwa i władzy. Polskich problemów nie rozwiąże się poprzez bierność i „kibicowanie”, ignorowanie zachodzących przemian w życiu politycznym i gospodarczym.

Terminy: szkolenie polityczne, działalność ideowo-wychowawcza, wybudowanie zespołu wiejskiego, zrealizacja programu, plan, zadania, a „doby” muszą go realizować. Obecnie jest inaczej, waga odpowiedzialności, Program PRON nie powstaje w ciszy gabinełowej — tworzą go ludzie, konstruktywne dyskusje na wszelkich szczeblach naszej państwowości.

W nawiązaniu do działalności ZSL w życiu kraju stwierdzono, iż ludowcy jako członkowie partii współpracującej winni zdecydowanie występować we wszystkich formach pracy dla wsi, rolnictwa i kraju. Program, liczebność i obecność ludowców w codziennym życiu wyznacza rolę i pozycję ZSL-u jako partii współodpowiedzialnej za losy kraju. (wst)

Wiesci z GMINY

Ze skupem zboża nie jest najlepiej

Pomimo dobrych zbiorów zboż w br. dotychczasowy przebieg skup w gminie Wysokie Mazowieckie jest niezadowalający. Rolnicy do dnia 8 listopada br. dostarczyli do magazynów w Wysokim Mazowieckim i Rusi Starej 234 tony zboża na plan 2.500 ton. Stanowi to zaledwie 9,3 proc. ustalonej ilości. Realizacja skupu jest zróżnicowana w poszczególnych wsiach: rolnicy ze wsi Dąbrowa i Dąbrowa dostarczyli ponad 22 tony, z Rusi Starej — prawie 22 tony i Jabłoni Rykaczki — blisko 14 ton, zaś rolnicy z Rembiszowa Studzianki tylko 200 kg a Tybor Trzcianki — 400 kg.

Prace polowe zostały zakończone i nie ma przeszkód, by prowadzić omloty i rozliczać się z kontraktacji. Na co więc czekają rolnicy? Stwarza to zagrożenie dla prawidłowego zaopatrzenia ludności w pieczywo i artykuły maczane. Przypominamy, że za każdy do-

Udany rajd turystyczny

Zarząd Oddziału PTTK w Grajewie wspólnie z miejscową Komendą Hufca ZHP, wzorem lat ubiegłych, urządził niedawno kolejny VI pieszy rajd turystyczny „Śladami pamięci narodowej”. Trasa rajdu prowadziła z Grajewie przez Bogusze do lasów pod Kosówką. Uczestniczyło ponad 150 osób — członków szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych PTTK i drużyny ZHP z Grajewia, Radziłowa i Białaszewa.

W czasie rajdu młodzież spotkała się z kombatantami drugiej wojny światowej. Po drodze zbliżono wianuski kwiatów na zbierawcy mogiłek ofiar faszyzmu hitlerowskiego i w miejscach pamięci narodowej.

Rajd zakończono wspólnym ogniskiem, przy którym poszczególne zespoły zaprezentowały swoje programy artystyczne związane tematycznie z wędrówką. Przy ognisku smakowała też wszystkim tradycyjna grochówka. (mar)

le niech pan tego tak nie pisze — zastrzegam, bo na plan wyznaczył 2200 ton do końca października skupiono zaledwie 219 ton. Tymczasem sama kontraktacja opiewa na 508 ton.

Dlaczego? Powodów jest kilka. Wielu rolników zwleka jeszcze z omlotami, inni nie chcą wymieniać zboża na pa-

członków Wojewódzkiego Lektoratu, a także Komisji Ideologicznej odbyła się w Suwałkach wojewódzka inauguracja roku kształcenia ideologicznego w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym.

Mówiąc o głównych założeniach nowego roku szkolenia politycznego w Stronnictwie Lektoratu WK ZSL — Kazimierz Kozub stwierdził, iż najważniejszą obecnie sprawą jest aktywizacja działań na rzecz poprawy warunków pracy, życia społeczeństwa, umocnienia państwa oraz budowy porozumienia narodowego wszystkich sił społecznych i politycznych w kraju. Wskazał na konieczność większej operatywności instancji i organizacji ZSL w wychowaniu młodego pokolenia.

Ludowcy powinni szeroko wesprzeć swoim uczestnictwem Działalność Narodowego — stwierdził w czasie spotkania. Do tej problematyki nawiązał w wykładzie inauguracyjnym członek Sekretariatu NK ZSL, z-ca red. naczelnego „Dziennika Ludowego” — Kazimierz Kozub. Stwierdził, iż w porozumieniu narodowym musi być miejsce dla wszelkiego rodzaju różniczek między władzą, a społeczeństwem. Nie można dziś narzucać instytucjonalności dla form Patriotycznego Ruchu Porozumienia Narodowego. Przyżyliśmy — stwierdził K. Kozub — do tego, że na „górze” powstaje program, plan, zadania, a „doby” muszą go realizować. Obecnie jest inaczej, waga odpowiedzialności, Program PRON nie powstaje w ciszy gabinełowej — tworzą go ludzie, konstruktywne dyskusje na wszelkich szczeblach naszej państwowości.

W nawiązaniu do działalności ZSL w życiu kraju stwierdzono, iż ludowcy jako członkowie partii współpracującej winni zdecydowanie występować we wszystkich formach pracy dla wsi, rolnictwa i kraju. Program, liczebność i obecność ludowców w codziennym życiu wyznacza rolę i pozycję ZSL-u jako partii współodpowiedzialnej za losy kraju. (wst)

Miliony poszły z dymem...

Meldunki z ostatnich kilkunastu dni (w sobotę 6 bm) we wsi Wanacja (gm. Turów) podczas rozdrabniania paszy w gospodarstwie Władysława Z. zapalił się plewus. Spłonęła stodoła wartości 300 tys. zł. Tego samego dnia w miejscowości Ratowo Stare (gm. Śniadowo) zwrócił instalacji elektrycznej spowodowało spalanie domu mieszkalnego Czesława T. W niedziele (7 bm.) z tej samej przyczyny wybuchł pożar w gospodarstwie Czesława K. w Wilanowie (gm. Stawiski). Z dymem poszła stodoła wraz z zbiorami. Wreszcie w poniedziałek (8 bm.) we wsi Stara Łomża, z nie ustalonych dotychczas przyczyn, wybuchł pożar, który strawił całkowicie cztery stodoły, narządzą rolnicze i inwentarz żywy oraz dachy czterech chlewni w czterech gospodarstwach. Straty szacuje się na milion złotych, ale wszystkie te wyceny należałoby, zgodnie ze stosowaniem przez PZU prelicznikiem, pomnożyć przez trzy z kawałkiem. W ciągu trzech dni z dymem poszły dobra wartości ok. 5 mln zł! Był to 261 z kolei w tym roku pożar w woj. łomżyńskim.

Biblioteka w nowym locum

Po długotrwałej renoncji i adaptacji, budynek po WK ZSL w Suwałkach został przyznany do nowego użycia. Na początku bm. został otwarty Oddział Dzielniczej Biblioteki Publicznej im. Marii Konopnickiej. Oddział otrzymał nowe urządzenia. Obecnie warunki są o wiele lepsze niż były poprzednio w WBP. Na parterze znajduje się wydział biblioteczny, a na piętrze czytelnia, w której prowadzona jest praca kulturalno-oswiatowa. Czytelnia dla dzieci jest jak wyznaczona. Nie jest to jeszcze rozwiązanie problemu bibliotecznej. W dalszym ciągu potrzebna jest siedziba filii bibliotecznej na Osiedlu Północ w Suwałkach. (stk)

Najczęściej pożary wybuchają w indywidualnych gospodarstwach rolnych — 152 przypadki (62,5 proc.) ogólnej liczby. W jednostkach gospodarki państwowej zdarzyło się 36 pożarów (w tym 6 w GS „Samopomoc Chłopska”, 3 w przedsiębiorstwie przemysłu spożywczego i 2 w RSP). Dziełając się razy gaszono pożar w lasach i tyleż samo w transporcie.

Podaję najciekawszą częścią wspomnianej analizy jest akapit traktujący o przyczynach pożarów. Najczęstszą jest niesprawność urządzeń i instalacji elektrycznych — 55, następnie nieostrożność osób dorosłych — 32, podpalenia! — 22, nieostrożność dzieci (do lat 15) — 20. Niesprawność urządzeń grzewczych — 10, wydostawanie atmosferyczne — 8, iskry — 6. Na uwagę zasługuje wzrost w porównaniu z ubr. liczby nieustalenia przyczyny pożarów z 45 do 79, podpalen o 7. Radykalnie, aż trzykrotnie, zmniejszyła się natomiast liczba pożarów powstałych w wyniku wyładowań atmosferycznych.

— Lochy wszędzie idą, mówi kierownik Schodzą też krowy. Na ile jest to wymiana stada podstawowego (chodzi o krowy), na ile zaś schodzenie z hodowli, trudno jeszcze teraz ocenić. Faktem jest, że w roku ubiegłym rolnicy nie sprzedawali krow. Faktem jest i to, że w tym roku, mimo tej wyprzedaży krow, skup mleka jest większy w gminie o 7 proc.

Jeśli idzie o lochy, to tu można mieć jednak pewność, że rolnicy schodzą z hodowli. Potwierdzają to oni sami. Przyczyny tego do mała, według nich opacalność, jak również brak odpowiednich pasz, a szczególnie komponentów

(jtb)